

Rosyjska TV odrzuca niezależne relacje z Trypolisu

26 sierpnia 2011

ROSJA. „Posługujemy się filmem z Libii, który pokazują zachodnie agencje informacyjne. Rosyjskich operatorów filmowych nie ma w Libii. Zabroniono nam nawet emitowania filmów, które możemy otrzymać od lokalnych korespondentów i reporterów” – wypowiedziały się Argumenty.ru w programie „Miasta” jednego z większych federalnych kanałów TV.

Według słów redaktora prowadzącego tego kanału: „Dosłownie niedawno nasz przyjaciel, od którego zawsze wcześniej braliśmy wideofilmy z krótkimi komentarzami towarzyszącymi, zadzwonił do nas i zaproponował o przesłaniu przez system satelitarny swojej relacji filmowej. Wyjaśnił, że w centrum Trypolisu panuje spokój i wszystko wygląda normalnie, na Zielonym Placu nie ma żadnych opozycjonistów a jedynie miejscowi mieszkańcy i to bez broni. Kiedy zgłosiłem ten fakt kierownictwu TV to oświadczono nam, że kategorycznie bierzemy tylko zachodnie wideofilmy. To jest polityka. Musiałem zrezygnować ” – mówi redaktor.

Informacjami manipuluje nawet brytyjska BBC.

W relacji „na żywo” z Trypolisu Libijczycy z indyjskimi nakryciami głowy machają flagami Indii.

Na innym ogólnorosyjskim kanale, Argumenty.ru także potwierdziły, że „kupujemy tylko wideorelacje pokazujące zwycięstwo opozycji. Korzystanie z innych filmów jest zabronione, nawet z bezpłatnych. Zabronione jest także akceptowanie relacji filmowych ukazujących zabitych i rannych na skutek natowskich nalotów bombowych na Trypolis.”

Redaktor zauważył, że z podobną cenzurą nie zetknął się od czasu drugiej wojny czeczeńskiej.

Opracowanie: Aleksandr Grigorjew (Argumenty.ru)

Tłumaczenie: RX

Źródło oryginalne: www.3rm.info

Źródło polskie: [Stop Syjonizmowi](#)